

**Projekt**

z dnia 20 sierpnia 2024 r.

Zatwierdzony przez .....

**UCHWAŁA NR .....  
RADY MIEJSKIEJ W PIASTOWIE**

z dnia 27 sierpnia 2024 r.

**w sprawie nadania nazwy „Park im. Fryderyka Piotra Wilhelma Müllera” parkowi miejskiemu  
w Piastowie**

Na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 12, art. 18 ust. 1, art. 18 ust. 2 pkt 13, art. 40 ust. 1 i 2 pkt 4 oraz 41 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t. j. Dz.U.2024 r., poz. 609 z późn. zm.) Rada Miejska w Piastowie uchwala, co następuje:

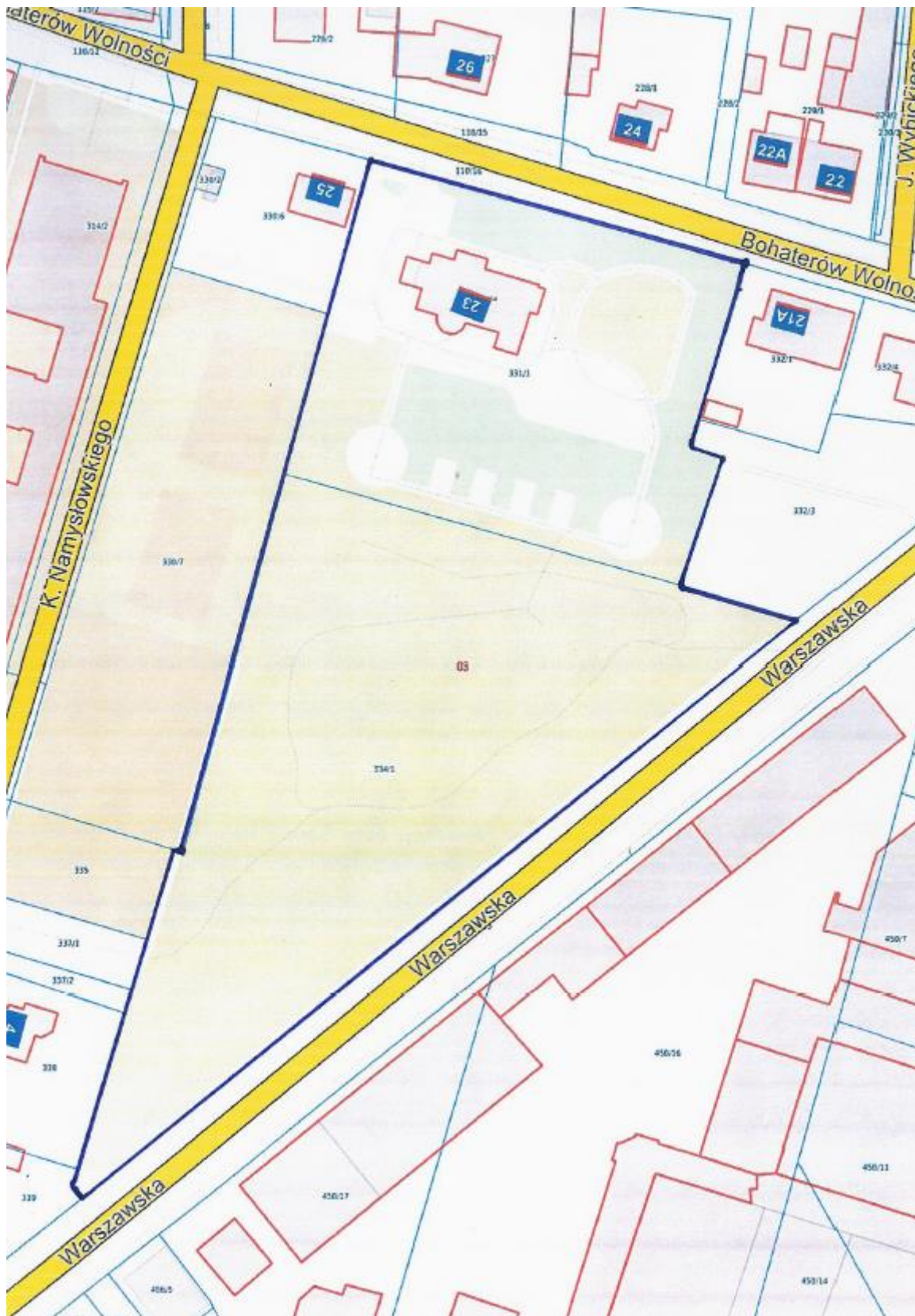
**§ 1.** Nadać nazwę „Park im. Fryderyka Piotra Wilhelma Müllera” parkowi miejskiemu w Piastowie usytuowanemu na działkach o numerach ewidencyjnych 331/1, 334/1 w obrębie 03 położonemu przy ulicach Bohaterów Wolności i Warszawskiej w Piastowie, jak zaznaczono na załączniku graficznym.

**§ 2.** Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Piastowa.

**§ 3.** Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego.

Przewodniczący Rady  
Miejskiej w Piastowie

**Marek Kubicki**



## UZASADNIENIE

Fryderyk Piotr Wilhelm Müller urodził się 1 września 1873 roku. Początkowe swoje losy związał z Warszawą, w której w 1898 roku założył biuro inżynierskie „Zakłady Akumulatorowe systemu TUDOR inż. Fr. Müllera”. Funkcjonujące wówczas biura inżynierskie były także montowniami akumulatorów. Firma Fryderyka Müllera wyróżniała się jednym z największych w tej części Europy przedstawicielstwem handlowym, oferującym wyroby akumulatorowe wszystkich najpoważniejszych producentów. Skomplikowany w ówczesnym czasie system „TUDOR” zapewniał najlepszą skuteczność akumulatorów. Wymagał fachowej wiedzy i montażu ze względu na skomplikowane wytwarzanie formowanych płyt wielkopowierzchniowych odlewanych z ołowiu. Zdobyta wiedza i doświadczenie w zakresie produkcji akumulatorów pozwoliła Fryderykowi Müllerowi na próby budowy własnych akumulatorów. Po początkowych trudnościach z koncernem AFA, młody inżynier zdobył z Włoch niezbędny kredyt towarowy i maszynowy do rozpoczęcia produkcji we własnej fabryce. Początkowo została ona umieszczona przy ul. Złotej 35 w Warszawie, w posagowej kamienicy Emilii Walerii (z domu Henneberg), z którą Fryderyk Müller zawarł związek małżeński w dniu 19 września 1903 roku w Warszawie na Woli, w kościele św. Stanisława.

Warszawskie pomieszczenia nie pozwalały na zwiększenie produkcji. Chcąc dalej rozwijać swoją działalność Fryderyk Müller zakupił 2 hektary podmokłej ziemi w Utracie (późniejszym Piastowie) z przeznaczeniem na nową fabrykę. Na tej powierzchni wybudował trzy osobne pomieszczenia, w których znalazły się linie produkcyjne. Pierwsza z nich została przeznaczona pod posadowienie centralnej przetwornicy prądu stałego z formacją. W drugiej znajdowała się odlewnia z pastownią. Trzecia zaś stanowiła montownię z pomocniczymi działami, m.in. stolarnią. Szybki postęp prac pozwolił w 1925 roku rozpocząć w Utracie produkcję akumulatorów. Szybko popyt przerósł podaż podwarszawskiej fabryki i wymagała ona kolejnej rozbudowy. Jednocześnie jej właściciel postanowił o rozpoczęciu samodzielnej produkcji ebonitów niezbędnych do wytwarzania akumulatorów. W tym celu Fryderyk Müller wybudował i w 1928 roku uruchomił drugą fabrykę – „Fabrykę Wyrobów Kauczukowych – Piastów”.

Sprzyjająca koniunktura oraz znaczna podaż piastowskich produktów akumulatorowych sprawiła, że fabryka Fryderyka Müllera była jedną z największych w kraju. Jej dynamiczny rozwój doprowadził do znacznego zmniejszenia, a w konsekwencji do zaprzestania eksportu akumulatorów z zagranicy. Jednocześnie stały rozwój zakładów i stosowanie nowych rozwiązań naukowych wprowadzanych w tą dziedzinę przynosiły wiele cennych nagród i pozwalały Fryderykowi Müllerowi konkurować z istniejącymi montowniami, zdobywając intratne i ważne zlecenia. Jedynym z nich był wygrany w 1930 roku konkurs na dostawę akumulatorów do łodzi podwodnych. Piastowskie akumulatory zamontowane zostały m.in. do ORP „Orzeł” i ORP „Sęp”. Fabryka dostarczała także na wewnętrzny rynek akumulatory do oświetlenia, baterie do lokomotyw, wózków elektrycznych, do wagonów motorowych oraz baterie radiowe, do telefonów i telegrafów. Z racji dogodnego położenia przy torach kolejowych,

piastowskie zakłady produkowały również akumulatory na eksport. Ich dostawy pokrywały 2/3 zaopatrzenia jugosłowiańskich wagonów w akumulatory niezbędne do oświetlenia. Dynamiczny rozwój Zakładów Akumulatorowych wymusił na Fryderyku Müllerze otwarcie lokalnych oddziałów na terenie całego kraju. Umieścił on nowe biura inżynieryjne w Poznaniu, Bydgoszczy oraz Lwowie z centralą zakładów umieszczoną w Warszawie, przy ul. Złotej 35.

Fryderyk Müller przyczynił się nie tylko do rozwoju gospodarczego Piastowa, ale również zmian społecznych. Ponieważ w zakładach wytwarzane były produkty łatwopalne, już 23 września 1932 roku na terenie zakładów powstała Ochotnicza Straż Pożarna „TUDOR” i „PIASTÓW”. Na początku liczyła ona tylko 32 osoby i składała się z pracowników mieszkających w Piastowie. Prezesem straży był właściciel zakładów, naczelnikiem Wacław Prochnau, którego od 1937 roku zastąpił Bronisław Grabowski. Wybudowano strażnicę na sprzęt oraz zakupiono m.in. nowoczesną motopompę oraz bezpieczniejsze ubrania ochronne dla strażaków.

Na terenie zakładów Fryderyka Müllera działały również sekcja sportowo - kolarska, piłki nożnej, drużyna piłki siatkowej oraz biblioteka, świetlica z salą teatralną gdzie odbywały się m. in. bale sylwestrowe, jasełka i spotkania świąteczne. Uczestniczył w nich aktywnie również Müller, który w okresie świątecznym przebierał się za św. Mikołaja i rozdawał dzieciom prezenty. Na wyposażeniu sali teatralnej był również przeznaczony dla pracowników bilard, stoły do tenisa stołowego oraz radio z adapterem. Mogli z niej korzystać również mieszkańcy Piastowa. Przy zakładzie powstało także koło dramatyczne liczące 25 osób. Rozbudowana była komórka sportowa, drużyna kolarska liczyła ponad 150 osób. Dla sportowców przedsiębiorca kupił rowery w warszawskiej Wytwórni Rowerów Antoniego Rybowskiego. Każdy z cyklistów otrzymał reprezentacyjny strój, w tym koszulkę z logo firmy „Tudor” oraz czapki.

Jednocześnie wraz z rozwojem fabryki w Piastowie Fryderyk Müller aktywnie uczestniczył w życiu naszej miejscowości. Dał się poznać, jako filantrop i organizator życia kulturalno – społecznego. Z relacji uzyskanych od osób, które pamiętają Fryderyka Müllera wynika, że był on człowiekiem uczynnym, dbającym o rozwój osady i podnoszenie poziomu szkolnictwa. Za własne środki zakupił i przekazał materiał konstrukcyjny na strop budowanej w Alei Krakowskiej Szkoły Powszechnej nr 2. Fryderyk Müller był aktywnym społecznikiem, który dbał, aby jego pracownicy mogli wspólnie, niejednokrotnie na sportowo, spędzać wolny czas od pracy realizując swoje pasje. Uczestniczył jako organizator w każdej akcji sportowej i społecznej fundując i wręczając nagrody.

W okresie II wojny światowej Fryderyk Müller nadal prowadził fabrykę. Było to możliwe, ponieważ miał niemieckie pochodzenie. Przeciwwstawiał się jednak próbom narzucenia produkcji akumulatorów dla celów wojskowych, co po części spowodowało wywózkę niektórych maszyn na terytorium Niemiec, do Hanoweru. Wiadomo, że cały majątek Fryderyka Müllera, należące do niego fabryki, znalazły się pod nadzorem niemieckim. Był prześladowany przez Niemców przed wojną, w czasie wojny i po wojnie. Oskarżała go konkurencyjna firma niemiecka, mieszcząca się za stosunek Müllera do Niemców. Zażądała ona wpisania firm należących do Fryderyka Müllera do rejestru firm niemieckich. Aby tego uniknąć odbyło się w tej sprawie wiele spotkań z adwokatami.

Na terenie fabryki, przy wiedzy i akceptacji jej właściciela działały struktury polskiego Państwa Podziemnego. Okres okupacji hitlerowskiej w zakładach to wielka chluba polskiego ruchu oporu, na którą niewątpliwie wpływ miała patriotyczna postawa Fryderyka Müllera. Na terenie zakładu produkcyjnego działał Związek Walki Zbrojnej (od 1942 r. Armia Krajowa). W fabryce „Tudor” wykonano pomiary i rysunki techniczne brytyjskiego pistoletu maszynowego Sten Mk II. Prace te nadzorował Wacław Prochnau. Projekty wykorzystał Józef Kapler ps. „Jutkiewicz”, przygotowując elementy potrzebne do produkcji. Pistolety były następnie wytwarzane w fabryce „Konrad Januszkiewicz i S-ka” w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej 25. Prototypowe egzemplarze sprawdzano w schronie w Piastowie przy ul. Brandta 11, sprawność sięgała nawet 400 strzałów na minutę. Do końca czerwca 1944 roku wykonano 96 kompletnych stenów. Broń maszynowa wykonana przez mieszkańca Piastowa, Józefa Kaplera, cieszyła się wyjątkowym zainteresowaniem. Z wyprodukowanych egzemplarzy: 4 szt. przeznaczone były do ochrony fabryki, 6 szt. trafiło do 7 kompani dowodzonej przez Sadowskiego. Najwięcej, bo aż 80 sztuk przekazano do Kedywu ppłk. „Radosława”, a dalej do batalionów: „Miotła”, „Zośka”, „Parasol”. 6 sztuk otrzymała grupa „Narocz”. Ostatecznie wykonano ok. 180 sztuk. Na terenie fabryki członkowie konspiracji dokonywali m.in. sabotażu produkcji akumulatorów z użyciem stężonego kwasu siarkowego, ługu sodowego oraz chlorku żelaza, niszcząc nimi silniki, pompy, tokarki, maszyny i wagony. We wrześniu 1943 roku odbywała się akcja uszkodzenia wentyli gumowych dla niemieckich okrętów podwodnych poprzez zalewanie ich kwasem solnym. W fabrykach „Tudor-Piastów” pracujących dla wojska, AK miało kilkunastu członków, którzy zajmowali się wywiadem wojskowym i gospodarczym.

F. Müller pomagał ściąganym przez okupanta Polakom. Legitymacje fabryczne często ratowały życie ludziom ukrywającym się w podziemiu. Zatrudnienie na obojętnie jakim stanowisku chroniło przed wywozem do Niemiec. Z kierownictwa zakładu do AK należeli również: główny inżynier Wacław Prochnau „Jastrzębski”, technik Teofil Matusik „Czech”, inż. Adam Olszek „Adamczewski”. Właściciel zakładów, Fryderyk Müller często interweniował w przypadku zatrzymania jego robotników. Po upadku Powstania Warszawskiego, w zakładach umieszczono ewakuowany z Pragi szpital, a w willi należącej do Müllera zorganizowana była izba porodowa. W dokumentach przekazanych do Głównej Komisji do Spraw Upaństwowienia Przedsiębiorstw, stwierdzono że właściciel fabryk działał w Armii Krajowej ps. „Modrzew”.

Mając na uwadze rozwój całego miasta Fryderyk Müller powołał jednostkę ochotniczej straży pożarnej oraz aktywnie uczestniczył w życiu miejscowości. Inwestował w rozwój sportu i kulturę. Założył drużynę cyklistów, piłki siatkowej, zainicjował powstanie klubu sportowego „PIAST”. Wybudował również boisko, drewniane trybuny, oddał do użytku bieżnię lekkoatletyczną przystosowaną do zawodów motorowych, boisko do siatkówki, a także muszlę koncertową. Za własne pieniądze kupił i rozparcelował ziemię, którą następnie w niskich ratach potrącanych z tygodniowych wypłat przekazywał swoim pracownikom, aby Ci mogli osiedlić się i pobudować w Piastowie. Dbał o rozwój i podnoszenie szkolnictwa. Razem z żoną Emilią należał do jednych z największych ofiarodawców budowy kościoła. Z pochodzenia był Niemcem, ale z serca Polakiem, co potwierdza przyjęcie przez niego polskiego

obywatelstwa. W domu Fryderyka Mullera mówiono w języku polskim. Po wojnie za sprawą władz komunistycznych Müller stracił majątek i musiał opuścić Piastów. Był sądzony również za podpisanie volkslisty. Sentencja wyroku z dnia 12 lipca 1948 roku oczyszcza z zarzutu Fryderyka Müllera. Został uniewinniony, ale nie był już właścicielem zakładów. Zmarł w ubóstwie w 1955 roku. Został pochowany w rodzinnym grobie na warszawskich Powązkach. Jego dom, zwany „Willą Millera”, przez lata pełnił m.in. funkcję oświatową.

Fryderyk Müller przyczynił się nie tylko do dynamicznego rozwoju oraz rozbudowy miasta, był mecenasem kultury oraz prawym obywatelem Polski, pomimo niemieckiego pochodzenia.

Piastowskie Archiwum Miejskie prowadzące Muzeum Miasta Piastowa organizuje wykłady i warsztaty dla szkół i przedszkoli. Bardzo dużym zainteresowaniem cieszą się lekcje dotyczące właściciela zakładów „Tudor” i „Piastów”, w trakcie których można zapoznać się z działalnością fabryk, ich osiągnięciami i wkładem jaki w rozwój naszego Miasta włożył Müller.

Nadając nazwę parkowi miejskiemu imienia Fryderyka Piotra Wilhelma Müllera przypomnimy oraz uhonorujemy nietuzinkową sylwetkę osoby, której Piastów oraz jego mieszkańcy tak wiele zawdzięczają.

Poza tym, dzięki nadaniu parkowi miejskiemu, zlokalizowanemu w bezpośrednim sąsiedztwie Willi Müllera nazwy „Park im. Fryderyka Piotra Wilhelma Müllera” więcej osób będzie mogło poznać historię zapomnianego bohatera, którego życie i praca związane były z Piastowem. Pozwoli również uchronić od zapomnienia wyjątkową osobowość, by Fryderyk Piotr Wilhelm Muller, odpowiednio uhonorowany, na stałe wszedł do historii Miasta Piastowa.

*D. Dalecki*

*Dyrektor Piastowskiego Archiwum Miejskiego*